

2.12.2016 Na adresy posła Janusza Zemke napływają liczne listy osób zainteresowanych skutkami procedowanej właśnie zmiany ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy mundurowych...

Poza powtarzającymi się protestami, uzasadnionymi odczuwaną krzywdą, większość listów podkreślających nowe argumenty i uwagi do treści ustawy publikowane są na niniejszej stronie w dziale ["Internauci piszą..."](#)

Ponadto warto też zaglądać na strony internetowe związków zawodowych i Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych.

NSZZ Policjantów woj. dolnośląskiego we Wrocławiu na przykład wystosowało apel do Rzecznika Praw Obywatelskich – zobacz tekst [TUTAJ](#);

Na stronie NSZZ Policjantów warto przeczytać też artykuł zwracający uwagę na rozległość oddziaływania ustawy, np. także na lekarzy pracujących w placówkach medycznych służb ["Rząd przyjął projekt ustawy "dezubekizacyjnej"](#).

Nowe komentarze pojawiają się w mediach:

Policjanci z Katowic przeciwni planom PiS. "Bądźmy gotowi do wszelkich form protestu"

Policijni związkowcy z Katowic wydali odezwę do 12 tysięcy śląskich funkcjonariuszy. Proszą w niej o gotowość do podjęcia wszelkich form protestu wobec rządowych planów obniżenia emerytur tym funkcjonariuszom, którzy kiedyś służyli w strukturach MSW PRL-u.

– Nie możemy się zgodzić na tak nikczemne traktowanie – piszą związkowcy.

Więcej: ["Gazeta Wyborcza"](#), 1 grudnia 2016 r.

Polecamy artykuł **Piotra Niemczyka** z 29 listopada br., który m.in. tak ocenia projekt ustawy dezubekizacyjnej:

"Wydaje się to po prostu niemoralne. Nie wolno bowiem zrywać gwarancji, które dawano tym ludziom w czasie gdy decydowali się pozostać w służbie, świadomi że może ich ona narazić na niebezpieczeństwo. Tym bardziej, że stosuje się wobec nich zasadę odpowiedzialności z tytułu działań, w których w znakomitej większości po prostu nie brali udziału (przeważająca część funkcjonariuszy odpowiedzialnych za represje nie poddała się weryfikacji i nawet nie próbowała podjąć służby w nowych realiach). Także z punktu widzenia finansowego trudno mieć wątpliwości co do wysokości tych emerytur – średnia emerytura wypłacana byłym funkcjonariuszom to trochę ponad 3 tys. zł brutto. Podczas gdy średnia emerytura wypłacana na zasadach powszechnych wynosi ok. 2100 zł. Czy te ok. 1000 zł różnicy to tak dużo, przyjmując że przy podejmowaniu służby trzeba było spełniać wysokie wymagania, gwarantować dyspozycyjność i decydować się na pracę także z uwzględnieniem zagrożeń dla własnego bezpieczeństwa?"

Cały artykuł pod linkiem: ["Sprawiedliwość dziejowa", czyli zemsta](#)

29 listopada odbyła się konferencja prasowa w **siedzibie Sojuszu Lewicy Demokratycznej**, podczas której wyrażono zdecydowany sprzeciw wobec zmian w ustawie dezubekizacyjnej.

Czarzasty: Pomysł PiS to świństwo. Dukaczewski: To karzące i niesprawiedliwe

W konferencji udział wzięli: Włodzimierz Czarzasty, Krzysztof Janik, gen. Marek Dukaczewski (były szef WSI), insp. Zdzisław Czarnecki (Prezydent Federacji Służb Mundurowych), insp. Tomasz Piechowicz (były naczelnik w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie), płk Grzegorz Domaszewicz (były dyrektor Biura Emerytalnego Służby Więziennej), Maciej Niepsuj (Związek b. Funkcjonariuszy Służb Ochrony Państwa).

– Jeszcze w tym roku byłem czynnym funkcjonariuszem policji. Od trzech miesięcy jestem na zaopatrzeniu emerytalnym. Być może dziś po raz ostatni założyłem mundur policyjny, bo za kilka dni okaże się, że jestem oprawcą komunistycznym, służącym totalitarnemu państwu. Założyłem dziś ten mundur by bronić godności i honoru wielu pozytywnie zweryfikowanych funkcjonariuszy, którzy zaufali państwu polskiemu i z oddaniem służyli mu przez ostatnie 25 lat – stwierdził insp. Tomasz Piechowicz, były naczelnik w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie.

Więcej o konferencji: <http://www.sld.org.pl/aktualnosci/>

Redaktor Eliza Michalik pisze na Facebooku:

(...) Ktoś tu kogoś robi w konia.

Bo jeśli, jak mówi PiS, wszyscy ubecy bez wyjątku byli zbrodniarzami – dlaczego nie zostaną, każdy z osobna osądzeni i skazani na więzienie? Skoro popełniali zbrodnie, brak sądu jest przecież niesprawiedliwy, niewytłumaczalny i szalenie demoralizujący.

Jeżeli z kolei zbrodniarzami nie byli – skąd pomysł na zmniejszanie im emerytur? Za co i na jakiej podstawie PiS chce tych ludzi karać?

Bo, przypominam, to, że władza kogoś nie lubi i że potrzebuje kolejnych wrogów, żeby zatuszować fakt, że kończą się pieniądze, to przecież żaden powód, czyż nie?

Jeśli zaś, co jest najbardziej prawdopodobne, niektórzy „ubecy” popełniali przestępstwa, a inni (większość) nie – to dlaczego, w imię niekonstytucyjnej zresztą odpowiedzialności zbiorowej, karać wszystkich za winy nielicznych?

Argument, że "Ubecy budowali i wspierali PRL, państwo represyjne" nie przekonuje mnie także. Stanisław Piotrowicz i PRLowscy prokuratorzy i sędziowie budowali je także, podobnie jak milicja, wojsko oraz część nauczycieli, urzędników i innych obywateli - ideowych komunistów. Całkiem sporo ludzi dobrowolnie, powodowana żądzą zysku lub zawiścią, donosiła w PRL UB, a później SB na swoich sąsiadów. I co - obniżamy uposażenia wszystkim, którzy skończyli 60 lat?

Czytaj więcej... <https://www.facebook.com/permalink.php? ... 1342966054>

Kretyńskie meandry pogłębiania dezubekizacji

Prof. **Joanna Senyszyn**, także na Facebooku m.in. tak komentuje projekt ustawy:

"(...) PiS postanowił zemścić się na wszystkich, którzy żyli w PRL, z wyjątkiem nawróconych na kaczym i nigdy niepracujących meneli. Na pierwszy ogień idą byli pracownicy służb. Jeśli się uda z mundurowymi, obniżą emerytury i innym grupom społeczno-zawodowym. Wszak komuś trzeba wyrwać kasę na 500+, a emerytom najłatwiej, bo w większości starzy i chorzy. Zabiorą profesorom, bo tych w PiS, jak na lekarstwo, sędziom, prokuratorom, nauczycielom. Robotnikom i chłopom dostanie się za sojusz, który tworzyli w PRL. Najgorsi byli listonosze, bo infekowali wszystkich, przenosząc korespondencję od totalitarnych władz. Póki rządzi PiS, nikt się nie uchowa, ale na szczęście żadne rządy nie są wieczne, a każdą nikczemność można naprawić.

Rządowy projekt pogłębiania dezubekizacji z 2009 r. zakłada, że kto, choć jeden dzień służył "totalitarnemu państwu", nawet jeśli został pozytywnie zweryfikowany i następnie 25 lat służył III RP, dostanie emeryturę nie wyższą niż 2000 tys. zł. Znowu zastosowano odpowiedzialność zbiorową. Do jednego worka wrzucono personel szpitala MSW, agentów wywiadu i kontrwywiadu, funkcjonariuszy BOR i SB. "Za służbę na rzecz totalitarnego państwa" PiS uznaje "służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r." Skąd taka dziwna data, skoro powszechnie datuje się koniec PRL na 31 grudnia 1989 r., kiedy weszła w życie nowelizacja konstytucji, przywracająca państwu polskiemu nazwę Rzeczpospolita Polska. Można przyjąć wybory 4 czerwca 1989 r. lub powołanie rządu T. Mazowieckiego 12 września 1989 r., ale dlaczego dopiero 31 lipca 1990 r., skoro tego dnia nie wydarzyło się nic, co znamionowałoby koniec epoki PRL? "

Kornel Morawiecki apeluje o rozszerzenie obniżki emerytur. „To elementarna sprawiedliwość”

"Przyjęta w czwartek przez rząd propozycja obniżki emerytur i rent 32 tys. byłych funkcjonariuszy PRL jest zdaniem Kornela Morawieckiego dobrym pomysłem. Marszałek senior w programie TVP Info "[Cztery strony](#)" stwierdził jednak, że procedura powinna zostać rozszerzona.

Ustawę w sprawie obniżenia emerytur rząd przyjął podczas posiedzenia 24 listopada. Obniżka emerytur i rent, według projektu ustawy, będzie dotyczyła funkcjonariuszy określonych stanowisk, formacji i instytucji (np. Służby Bezpieczeństwa), którzy pełnili służbę na rzecz totalitarnego państwa od 22 lipca 1944 roku do 31 lipca 1990 roku. Zmniejszenie tych świadczeń obejmie też renty rodzinne pobierane po takich funkcjonariuszach. Łącznie zmiany obejmą 32 tys. osób."

Artykuł na ten temat publikuje też "Wprost" pt. "**Rząd przyjął ustawę obniżającą emerytury m.in. b. esbekom**"

<https://www.wprost.pl/10032078/Rzad-przyjal-ustawe-obnizajaca-emerytury-min-bylym-esbekom.html>

"Falszerstwo jak »lub czasopisma«" – mundurowi emeryci o projekcie dezubekizacji

– To nie ten projekt ustawy z nami konsultowano. Z MSWiA dostaliśmy do konsultacji dokument z 12 lipca o numerze UD103. Projekt z datą listopadową, przyjęty przez rząd, ma tę samą sygnaturę, ale to inny dokument – mówi polsatnews.pl Zdzisław Czarnecki z Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych. Jego słowa potwierdza Zdzisław Pietryka ze Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych.

(...) "To falszerstwo"

Pietryka, który jednocześnie jest przewodniczącym komisji rewizyjnej Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych poinformował, że federacja przyjęła projekt stanowiska ws. braku konsultacji oraz projekt uchwały potępiającej zamiar wprowadzenia tych przepisów przez rząd PiS.

– Na początku przyszłego tygodnia podpiszą je zrzeszone w Federacji organizacje, łącznie liczące 50 tys. ludzi. Wtedy prześlemy te dokumenty ministrowi Błaszczakowi i premier Beacie Szydło – zapowiada Czarnecki.

Jak mówi, rozważana jest też skarga do Trybunału Konstytucyjnego oraz zawiadomienie prokuratury. – Uważamy, że popełniono przestępstwo opatrując różne dokumenty tą samą sygnaturą – argumentuje Czarnecki.

<http://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2016-11-25/falszerstwo-jak-lub-czasopisma-mundurowi-emeryci-o-projekcie-dezubekizacji/>

Obszerny materiał analityczny zawiera **Stanowisko FSSM:**

[Stanowisko Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych](#) z 25 listopada 2016 r.

oprac. red.